

GAZETA LWOWSKA.

PRENUMERATA

na GAZETĘ LWOWSKĄ z DZIENNIKIEM URZĘDOWYM i PRYWATNYM wynosi
od 1. stycznia do 31. marca 1861.

dla miejscowych : : : : 4 zł. } waluty austr.
dla zamiejscowych z przesyłką pocztową : : : : 5 zł. }

Rzecz Dodatku tygodniowego wchodzi w skład gazety samej z odpowiedniem pomnożeniem arkuszy, a osobno wydawana będzie tylko po rocznem w jeden tom zebraniu jak potąd.

Przesyłki (*franco*) odbiera Kanton Gazety Lwowskiej, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

PRZEGŁĄD.

Monarchya austriacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. —
Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Szwecya. — Rosya. —
Księstwa Naddunajskie. — Montenegro. — Turcya. — Azya. —
Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

C. k. prezydium Namiestnictwa nadało opróżnioną przy szkole dla dziewcząt w Czerniowcach posadę drugiej nauczycielki tamtejszej trzeciej nauczycielce *Teresie Siemiginowicz*, a jej posadę nauczycielce przy tej samej szkole *Weronice Mitkiewicz*.

Lwów, 26. listopada 1860.

C. k. dyrekcya finansów krajowych we Lwowie mianowała asystenta kancelaryjnego *Antoniego Webera* asystentem urzędu sprzedaży soli.

Lwów, 16. listopada 1860.

C. k. ministerjum finansów mianowało adjunkta drukarni rządowej we Lwowie *Jakóba Wagenhuber* dyrektorem tego zakładu.

Gmina miasta *Sambora* podwyższyła dotację szkoły trywialnej w przedmiejskiej gminie *Powodowej* ze 136 zł. 50 c. w. a. na 210 zł. w. a., zatem o 73 zł. 50 c. w. a. z funduszów kasy miejskiej.

Ten pożyteczny dla ogółu czyn ku poparciu oświaty ludu podaje c. k. galicyjskie Namiestnictwo z uznaniem do wiadomości powszechnej.

Lwów, 20. listopada 1860.

Sprawy krajowe.

(Konferencye banalne.)

Wtorek, 9. grudnia. *Gazeta zagrabska* ogłosiła przedstawienie konferencyi banalnej do tronu. Przedstawienie to zawiera następujące cztery prośby:

1) Aby język kroacko-slawoński był używany we wszystkich sprawach publicznych jako wyłączny język urzędowy, według orzeczenia najwyższego patentu z dnia 7. kwietnia 1850.

2) Aby w miejsce prowizorycznie ustanowionego kroacko-slawońskiego wydziału, ustanowioną była prowizorycznie kroacko-slawońska kancelarya nadworna, złożona z urodzonych na tej ziemi krajowców, z temi samemi prawami i obrećmi czynności jak kancelarya nadworna węgierska, a to na tak długo, dopóki naród nie orzecze względem swego na przyszłość do Węgier stosunku.

Kancelarya ta objęłaby niezwłocznie wszelkie czynności, które obecnie zajmuje się ministerstwo stanu, spraw duchownych, oświecenia i policyi.

3) Aby Jego c. k. Apost. Mość raczył mianowanemu niezwłocznie kroacko-slawońskiemu kanclerzowi nadwornemu wydać najłaskawiej polecenie przedstawić do najwyższego potwierdzenia nadzupanów komitatowych, ile ich oznaczy konferencya, wykończysz operat prowizorycznej organizacyi komitatów, na mocy najwyższego listu odrębnego Jego c. k. Apost. Mości z d. 23. b. m.

4) Aby nieszczęśliwym zbiegiem okoliczności oderwane od krajów kroacko-slawońskich Dalmacya z wyspą Kerką (*Veglia*) *Cresa* (*Cherso*) i *Losini* (*Luszyu*) z obwodami obecnie wprawdzie przydzielonemi do Istrii, lecz kroackimi z dawien dawna, Nowygród, Wołosko i Łabin połączone były napowrót nierozdzielnie z bratnim kroacko-slawońskim krajem na mocy dawnych praw tego królestwa, uznanych patentem Jego c. k. Mości z dnia 7go kwietnia 1850, i aby posłowie wyzwymlenionych ziem zasiedli już na najbliższym sejmie królestwa.

Hiszpania.

(Doniesienia z Tetuanu. — Czynności w Kortezaach.)

Podług wiadomości z Tetuanu skoncentrował Muley Abbas armię dla zmuszenia Kabyłów, ażeby nie przeszkadzali Hiszpanom zająć odstąpione terytoryum.

Telegram z Madrytu z 3go grudnia donosi: Pan Rivero przedłożył izbie drugiej wniosek z oświadczeniem, że rozporządzenia, któremi rząd tamuje prawne działanie stronnictw, sprzeciwiają się konstytucyi. Zgromadzenie odrzuciło ten wniosek, ponieważ minister spraw wewnętrznych oświadczył, że demokracja nie ma prawnej exystencyi w Hiszpanii.

Anglia.

(Pomyślny obrót traktatu handlowego z Francją. — Burza morska. — Wystawa na rok 1862.)

London, 6go grudnia. Dziennik *Times* uznaje sam teraz w angielsko-francuskim traktacie handlowym zalety, których mu przedtem odmawiał. „Wyznajemy otwarcie“, pisze *Times*, że chociaż traktat handlowy z Francją nie ziści wszystkiego, czego sobie po nim obiecywali sangwinicy, przecież nie zagraża nam także tem, czego się obawiali małoduszni. Okwieszczone obecnie zmiany w umowie są wprawdzie o wiele pomyślniejsze dla wywozu płodów surowych, niż wyrabianych po fabrykach, jednak przyczyni się na wszelki wypadek do podniesienia handlu obudwu narodów.

— Z Shields piszą pod dniem 4go grudnia: Od niedzieli panuje tu i we wszystkich przystaniach północno-wschodniego wybrzeża wielki ruch, bo gwałtowna burza pędzi gromadami okrętów w porty. Morze łamie się u ujścia Tyne z szaloną gwałtownością, a w ostatnich 24 godzinach znalazło tu przytułek najmniej 200 statków. Jakoż w samej rzeczy doki i port są teraz tak przepełnione, że jeden okręt przytyka o drugi, przyczem bez małych uszkodzeń obejść się nie może. Morze jest strasznie wzburzone. Dzisiaj rano przybiło tu znowu z wielkim trudem kilka okrętów. Dzięki Bogu, że dotychczas nie słychać nic o rozbiciach okrętów.

— Niebawem będą rozestane urzędownie karty z zaproszeniem do udziału w wystawie na przyszły rok zapowiedzianej, to uzupełnione są już wszystkie formalności względem tej wystawy na rok 1862 przepisane. Suma gwarancyi dawno już przewyższyła oznaczoną pierwotnie kwotę, a lordowie Granville i Chandos z panami Thomas Baring, Wentworth Dilke i Thomas Fairbairn raczyli przyjąć urząd zawiadowców w obec prawa.

Francya.

(Nowiny dworu. — Zmiany w wyższych urzędach. — Okolnik p. Persigny. — Doniesienia z Syrii. — Stan floty.)

Paryż, 6. grudnia. *Monitor* dzisiejszy donosi urzędownie, że Cesarz przyjmował dziś na osobnem posłuchaniu generała Kaleris nadzwyczajnego posła i pełnomocnego ministra Króla greckiego.

— Wczoraj był wspaniały obiad u ministra wojny dla marszałków powołanych do Paryża do komisji klasyfikacyjnej oficerskiej. Generał Martimprey wraca do Algieryi z tytułem wicegubernatora. Słychać, że marszałek Regnault de St. Jean d'Angely, zda naczelne dowództwo gwardyi cesarskiej marszałkowi Mac Mahon, będąc powołanym na wysoki stopień wojskowy. Mówią także o przyszłym zamianowaniu marszałka Randon na namiestnika Algieryi, jeżeli przyjdzie do skutku zamiar utworzyć tę posadę. — Barbier zostający dotąd w służbie administracyjnej, mianowany generalnym dyrektorem celi i podatków.

— Dzisiejszy *Monitor* ogłasza następujący okolnik ministra spraw wewnętrznych p. Persigny do prefektów:

Panie prefekcie! Obejmując wysoką posadę, na którą powołało mnie zaufanie Jego ces. Mości, wzywam Pana do jak najgorliwszego uczestnictwa w tej pracy, bo im wznioślejsze poruczył nam zadanie dekret cesarski z dnia 24. listopada, tem szlachetniejszą musi być wewnętrzna administracya kraju.

Mamy Monarchę, który przyjąwszy władzę z rąk narodu, aby zabezpieczyć porządek publiczny wewnątrz, a potęgę kraju na zewnątrz pierwszy odwołał się do objawu życzeń i zdania Francji. Zaledwo pokonał zwycięsko wewnętrznych i zewnętrznych nieprzyjaciół, alicci wprowadza ulepszenia instytucji państwa, co jest oznaką ufności jego do kraju.

Obraz pierwszej części jego panowania będzie piękna historią naszej epoki. Powołany wszechgłosem ludu na czele społeczeństwa zwierzchniego, w bezładzie i anarchii, jął się odważnie dzieła i oto do kilku lat uspokaja umysły i zaprowadza porządek tak dalece, że w żadnej epoce naszych dziejów Francja nie znajdowała się w równie pomyślnym i świetnym stanie.

Zaledwo dokonał dzieła tego wewnątrz własnego państwa, wypadki europejskie powołują go przedsięwziąć inne, niemniej ważne, wnieść Francję znowu na świetne stanowisko, które jej przynależy. Pomimo głośniejszych ze wszech stron przepowiedni, że porwany prądem wojny, wykroczy po za obręby zakreślone widokom Francji, mądrość jego równająca się waleczności, powstrzymuje go w tych właśnie granicach, a tak nie tylko z korzyścią naszą przywrócił zachwianą równowagę w Europie, lecz rozpoczął zarazem nową erę pokoju i pomyślności.

Aby uzupełnić swe dzieło przekonany, że istotnem jego postanowieniem nie tylko jest umieścić swe imię obok świetnego imienia swego poprzednika głowy rodu, lecz więcej jeszcze zabezpieczyć losy kraju, przygotowuje szlachetny i spokojny rozwój swobód, które staną na straży ludowego tronu Napoleonidów.

Panie prefekcie! Przywodzę panu przed oczy ten wielki obraz społecznej historii naszej, nie aбыś to powtarzał urzędownie ludności swego departamentu, bo dumni, że zerwaną nić dziejów naszych dnia 10. grudnia tak chlubnie ujrżeli na nowo nawiązaną, nie potrzebują aby im kto odczytywał wielkie karty dziejów cesarstwa, które sami stworzyli i w sercu swem noszą. Chciałem tylko wytłumaczyć panu, w jakim duchu domagam się pańskiego uczestnictwa w mem zadaniu.

Przekonany, że wolne instytucje w każdym kraju o tyle tylko rozwijają się mogą, o ile samoz państwo doznaje zupełnego bezpieczeństwa proszę pana, aбыś nie przestawał utrzymywać jak dotąd z całą siłą porządek publiczny, i nie ustawał mieć czujne w potrzebie oko na nieprzyjaciół państwa, lecz zarazem polecam panu nie zaniedbać niczego, aby doprowadzić do skutku zgodę stronniw. Wielu szanownych i znakomych ludzi, jakkolwiek uznają wielkie dzieła Cesarza, trzymając się ciągle jeszcze w oddaleniu w poczuciu osobistej godności. Okazuj pan dla nich względy na jakie zasługują, nieopuszczaj pan żadnej żadnej sposobności wzywać ich, aby dozwolili korzystać z ich światła i doświadczenia, i upomnij ich, że jeżeli szlachetnie jest zachować część dla tradycji, stokroć jest zacniej jeszcze być użytecznym ojczyźnie.

A teraz panie prefekcie, mając spólnie z panem pracować nad dobrem kraju proszę pana zaniechać wszelkich drobnych osobistych względów stojących częstokroć na zawadzie ważnym sprawom publicznym. Wypowiadaj mi pan zawsze otwarcie swe zdanie, z całą niezawisłością charakteru, która powinna być pierwszą cechą prawdziwego urzędnika państwa, bez względu czy mi się zdanie pańskie podoba lub nie. Pamiętaj pan, że urzędnik równie jak żołnierz oddający za kraj życie, winien jest gdy potrzeba, śmiało nadstawić czoło grożącej mu niełasce. Lecz nie obawiaj się pan, ażeby cię potępiał nie wysłuchawszy, a tem mniej, ażeby cię kiedykolwiek zasłaniał Twą odpowiedzialnością. Nie obawiaj się wcale, aбыś oddając się wytrwale sprawie publicznej, był wystawiony na skryte zawiści. Co do ważnych kwestyi polityki i administracji, otrzymasz Pan wkrótce szczegółowe instrukcje, które polecę pańskiej gorliwości i wierności. Przyjm Pan i t. d.

Minister spraw wewnętrznych de Persigny.

— Depesze z Bejrutu donoszą pod dniem 24. listopada, że stan francuskiego korpusu ekspedycyjnego jest ciągle pomyślny. Józef Caram, nowy kaimakam Maronitów ma niebawem objąć swój urząd. Fuad Basza powołał swoją rodzinę z Konstantynopola do Bejrutu, przewidując, że jego pobyt w Syrii przedłuży się znacznie.

— Z Tulonu donoszą do *Monitora de la flotte*, jak się powiodły próby nowej fregaty pancerniej:

„Jedyną wadą nowej fregaty pancerniej „la Gloire“, jak się pokazało po troskliwych i licznych próbach jest ta, że przy mocnym zapędzie podniesione fale zalewają wodą przód statku. U nowych fregat, które będą budowane, mają zaradzić temu w ten sposób, że się baterie wyżej osadzą. Obecnie zastanawiają się nad planem, jak budować nowe baterie pływające z żelaza, któreby były znacznie mniejsze od tych, jakich używano w wojnie krymskiej, będąc przeznaczone ku obronie przy wstępie do portów handlowych i rzecznych. Najstawniej do tego służyłyby fregaty pancerne, które iż są małe, nie mogą być wyprawiane daleko od wybrzeży. Dawny system obrony nadbrzeżnej w tem dozna poprawy, że żaglowe okręta masztowe przeistoczą w pancerne. Do budowy pospiesznych okrętów zagnęła rząd nasz konieczność ostrożności, ażeby nasze normalskie i bretońskie wybrzeża zabezpieczyć od napadu, który chociaż nie jest podobny, przecież mógłby się wydarzyć. Wybrzeża morza śródziemnego są już z położenia swego lepiej owarowane, lecz i tu niebawem będziemy mieli siłę morską, która może być bardzo imponująca. Z Włochami jesteśmy w najlepszej zgodzie, ale tak może nie będzie zawsze. Prócz tego nie same Włochy są na morzu śródziemnem, wypada także owarować

wybrzeża atgierskie i zapewnić stałą komunikację z Afryką. Zważywszy te potrzeby, okaże się, że mimo usiłowań lat ostatnich nie jest stan floty taki, jaki by być powinien.

Szwajcarya.

(Budowa nowych dróg.)

W radzie związkowej wniesiono projekt, co do budowy nowych dróg militarnych, aby radcy popierali budowę dróg następujących, mianowicie: na przesmyk Furkski, z Userny do Graubünden na wyżne Alpy, z Brunnen do Tüelen na Axenberg. Rada związkowa porozumiewa się z pomienionymi kantonami co do budowy tych dróg a z kantonami Bern i Waadt o budowę nowej drogi komunikacyjnej między doliną symeńską w okręgu de la Gruyere i Pays d'Ehaut.

Włochy.

(Artykuł w „Opinione.“ — Wiadomości biżaco. — Zajścia garibaldistów z legionem angielskim.)

Sardynia. Znany z telegramu artykuł w *Opinione* podnosi, że dzienniki opozycyjne zarzucają rządowi postępowanie, które nie zgadza się z honorem niezawisłego państwa w obec upokorzenia doznanego od Francji, — i odpowiada na to:

„Przyznajemy, że postępowanie Francji w ciągu ostatnich dwóch miesięcy, a osobliwie działanie wiceadmirała Barbier de Tinan nie było wcale odpowiednie naszym życzeniom, ale cóż było czynić? Czy miał może admirał Persano strzelać na eskadrę francuską, lub armia nasza wystąpić do walki z wojskiem francuskim w Viterbo? Droga prosta nie zawsze jest najkrótsza; trudności w polityce pokonuje się często atakiem z boku, nie z frontu. Jeżeli postępowanie reprezentantów Francji nie da się usprawiedliwić, jeżeli od Cesarza Francuzów nie mogą Włochy spodziewać się zaślęczynienia za ubliżające postępowanie pana Barbier de Tinan, to za to polityka naszego rządu jest dostatecznie usprawiedliwiona, gdyż jest roztropna, przezorna i tego rodzaju, że osiągnie zamiar, który sobie zatknęła nie zakłócając bynajmniej przymierza z Francją.“

Państwo kościelne. Z Rzymu donoszą do *Corr. Havas* pod d. 1. grudnia: Zeszłej środy przyjmowała uroczyste z tronu neapolitańska Królowa kardynałów, których wprowadzał na pokoje wielki ochmistrz dworu.

Pan Carbonelli, minister skarbu Franciszka II. powiózł do Gacety pieniądze, wyjechał z nim cała rodzina.

Cztery kompanie strzelców papieskich odeszły do Frosinone, na załogę.

Minister wojny wyprawił do Viterbo niemal 700 wojska liniowego, a między niemi także 200 francusko-belgijskich znawów. Jenerał Goyon miał zapowiedzieć w Paryżu, że będzie musiał obsadzić Orvieto, jeżeli prowincja Viterbo ma pozostać spokojna.

Z Neapolu piszą do *Constitutionnela* pod d. 30. listopada: „Angielski admirał sir Rodney Mundy i dowódca amerykańskiej eskadry, mieli zaszczyt razem z deputowanymi z Marchyi i Umbryi. być prośzeni do stołu Jego król. Mości. Dnia 22. listopada przyjmował Król deputację moldawsko-wołoską.

— Kilka dni temu wybuchły w Santa Maria pod Kapua groźne niepokoje. Angielski legion, stojący tam załogą, wszczął kłótnię z włoskimi żołnierzami Garibaldeggo, przyczem porwano się do broni. Z obu stron było kilku rannych, i poległ jeden Anglik. Natychmiast przeniesiono legion do Salerny.

Niemce.

(Sprawa holsztyńska. — Przesyłka koni do Sardynii. — Most na Renie.)

Berlin. Gabinet angielski podjął się zawiadamić Prusy o krokach, jakie zamierza przedsięwziąć rząd duński dla załatwienia sprawy konstytucyjnej w Holszynie, i w memoryale przestany do Berlina wyraził nadzieję, że Prusy przyjmą propozycje rządu duńskiego. Ale ponieważ te propozycje zniósł po większej części prawo stanów holsztyńskich do przyzwalania podatków, przeto od powiedział rząd pruski w depeszy do posła swego w Londynie, że nie może zgodzić się na te propozycje i działać w Frankfurcie podług życzenia lorda J. Russell.

Heidelberg. 29. listopada. Przesyłka koni z północno-zachodniej Niemcy do Sardynii staje się znowu bardzo znaczną, bo już od kilku dni przybywa każdym pociągami wieczornym Main-Nekarską koleją żelazną po 40 do 50 sztuk, które tu nocują, ażeby nazajutrz rano ruszyć dalej ku południowi. A na przyszłe dni zapowiedziano już znowu u administracji kolei 450 sztuk koni.

Kehl. 1. grudnia. Roboty wielkiego mostu nad Renem są już na ukończeniu. W połowie stycznia zacznie po nim jeździć lokomotyw. Roboty pod kolej żelazną między Strasburgiem i Kehl postąpiły już również tak dalece, że obecnie zajmują się układaniem szyn. Most na takzwanym małym Renie będzie to samo w ciągu stycznia skończony, tak, iż jeśli nie zajdą nadzwyczajne przeszkody, będzie zaprowadzona z końcem stycznia komunikacja między wielko-książęcą i francuską wschodnią koleją żelazną.

Szwecya.

(Mapa Finlandyi.)

Aftonbladet zwrócił niedawno uwagę na to, że w najnowszej mapie Finlandyi, którą wydał pewien pułkownik rosyjski, granica między Rosją i Norwegią jest znacznie wysunięta ze szkodą Norwegii, co mianowicie we względzie strategicznym jest rzeczą wielkiej wagi. Ministerjum spraw zagranicznych donosi z tego powodu

urzędownie, że rząd szwedzki prosił przez swego posła w Petersburgu o objaśnienie w tej mierze, a autor mapy oświadczył, że zupełnie nieumyślnie dopuścił się pomyłki, ale ją już poprawił tak w niewydanych jeszcze dla Rosyi przeznaczonych exemplarzach, jako też w nowych przeznaczonych dla Szwecyi.

Rosya.

(Zmiany w administracyach.)

Petersburg, 27. listopada. W wyższych sferach wewnętrznej administracyi zaszła temi dniami znaczna zmiana, gdyż nadpolicmajster tutejszej rezydencyi, hrabia Szuwałow został mianowany dyrektorem departamentu spraw powszechnych w ministerium spraw wewnętrznych. Hrabia Szuwałow piastował dotychczasowy urząd tylko lat kilka. Na jego miejsce wstępuje generał-adjutant Patkul II. Toż samo zaszła zmiana także w administracyi policyi moskiewskiej, gdyż dotychczasowy nadpolicmajster książę Krapolkin w ministerium spraw wewnętrznych został w dyspozycyi, a jego urząd obejmuje generał-major Potapow. Komisya złożona z najwyższego rozkazu, ażeby rozpoznać sprawozdanie ministra sprawiedliwości z roku 1858, zwróciła swą uwagę na wielką masę zagłębłości i dla tego zaproponowała polecić ministrowi sprawiedliwości, ażeby do tej sprawy zabrał się szczerze i jak najspieszniej starał się ją załatwić nim nastąpi zupełna zmiana organizacyi sądownictwa. Cesarz na przysłanym żurnale komisji zapisał odręcznie: „Bardzo słusznie!“ a minister sprawiedliwości wydał na mocy tego różnym prokuratorom nowe instrukcye, które mają na przyszłość zapobiedz zwłoce.

Księstwa Naddunajskie.

(Rozruchy.)

Krwawe zajścia, wywołane w Krajowej nowym patentem podatku zarobkowego, powtórzyły się temi dniami w Plojesti. Pospólstwo zbiegło się z dziką wrzawą przed ratuszem i zburzyło kilka sklepów, które były własnością prezesa gminy. Sześciu ludzi, z tych pięciu pijanych, miało zginąć wśród zgiełku. Piędziesięciu konnych żołnierzy i straż miejska przywrócili spokojność, przyczem jednak do 20 ludzi odniosło rany. Rząd ustanowił komisję, która zajmie się rozpoznaniem tej sprawy.

Montenegro.

(Stan rzeczy w Czernogórze.)

Wiadomości z Kataro, pisze *Triest. Ztg.*, zawierają szczegóły o ostatnich wypadkach z Cetynii, i donoszą takie symptoma, których nie można całkiem nieuwagą pomijać. Usposobienie Montenegrońców nie zdaje się być przyjacielskie dla swoich sąsiadów austriackich, i słyhać głośno, że mieszkańcy Czarnych gór chcą korzystać z najpierwszej sposobności, ażeby przedsięwziąć zbójcecki najazd na terytorium austriackie. — Odjazd książęny Darynki nastąpił nagle, i jak można wnosić z wiadomości, nie bez użycia gwałtu. Wypadkiem niezaprzeczoną jest to, że księżna opuściła kraj z największym pośpiechem bez wszelkiego pakunku, i nie dotykając Kataro, udała się do swojej siostry w Korfu. Ztamtąd uda się zapewne do Turynu, gdzie jej brat przebywa. Ludzie dworu książęny opowiadali, nim wsiadła na okręt, że przyjęła funkcję nadwornej damy Cesarzowej Eugenii z rocznym apanażem 12.000 fl. W senacie w Cetynii zaszło na ostatniem posiedzeniu cielesne potkanie, w którym księcia Mirko, ojca ugodzono w głowę. Stosunki tamtejsze doszły do tego, że wymagają spiesznej zmiany.

Turcya.

(Doniesienia z Syrii)

Herald lewantyński donosi z korespondencji z Syrii, że Fuad Basza i komisarze europejscy nie prędko jeszcze ukończą rozpoczęte karne postępowanie pomimo, że wspólne obrady i śledztwa odbywają się regularnie trzy razy na tydzień. Najwięcej czasu zajmuje śledztwo z naczelnym szejkiem Druzów Saidem Bej Dzomblat. Oskarżono go zrazu tylko, że nie stawał dosyć energicznie, jak z obowiązku był powinien w obronie chrześcijańskich poddanych Porty; lecz w ciągu śledztwa oskarżył go syn Emira Hasbeja, że dał pierwszy pobudkę aby zamordować jego ojca.

W Damaszkku obawiają się chrześcijanie nowego wybuchu zemsty ze strony tureckiej ludności. Wielu ociąga się z tej przyczyny z powrotem do Damaszk, pomimo że tracą tym sposobem prawo do wsparcia, jakiego powracającym udziela rząd w pieniądzech i w żywności.

A z y a.

(Raport z Chin generała Grant.)
(Dokończenie.)

Tymczasem przysuwała kawaleria chińska masami z obu stron, a piechota godziła na nas od frontu prawego, gdzieśmy stali w obronnej i silnie oszańcowanej pozycji. Chciałem uniknąć starcia, by nie narazić naszych oficerów w ich rękę. Dla tego zastąpiłem obadwa skrzydła naszą kawalerją, i wyprawiłem nasze bagaże do wioski przyległej, gdzie łatwo mógł ich bronić mały oddział wojska. Te rozporządzenia zajęły dwie godzin czasu, tak że nieprzyjacielska kawalerja zdołała nas opasać prawie zupełnie. Nasi oficerowie powinni byli już dawno wrócić z Tanghowa, byłem więc niespokojny, gdy nagle powstały ruchy na linii nieprzyjacielskiej. Kawalerja i piechota chińska z centrum zaczęła dawać ognia podczas

gdy z ich szeregów pułkownik Walker wypadł na koniu z swoimi orszakiem. Pułkownik doniósł mi, że gdy czekał na pana Parkes, chiński żołnierz powalił z konia oficera francuskiego z nienacka, za to, że się chciał zbliżyć, a gdy Walker przyskoczył Francuzowi na pomoc, wyrwano mu broń z pochwy i chciano zsadzić z konia. Widząc, że nastają na życie wszystkich, spał konia ostroga i przebił się z orszakiem przez linię chińskiego wojska.

Przytem był ranny jeden jeździec i koń, a sam pan Thompson lekko ranny włócznią w plecy. Zbyteczną było rzeczą czekać dłużej, rozkazałem formować się do ataku. Generał Montauban natarł na lewe skrzydło nieprzyjaciela, i miał także szwadron konnicy Fanego. W centrum otworzyła ogień 9funtowa bateria, która wspierał szwadron dragonów gwardyi, a część 99. pułku obsadziła drogę. — Następują szczegóły bitwy, która się tem kończy, że Chińowie pierzchli, a Francuzi zajęli miejsce na obóz wyznaczone, i że Anglicy obsadzili Chang-tsia-wan. Dalej mówi depesza: „Rozległa przestrzeń, którą zajmował nieprzyjaciel (wnoszę, że miał do 20.000 ludzi) nie dozwoliła mi użyć mego wojska skutecznie, jak tego pragnąłem, bo nie liczne, nie było można rozdzielać. Stratę nieprzyjaciela podają na 600 w zabitych. Zdobyliśmy 75 dział. Francuzi walczyli po większej części z piechotą, która wyparowana z pozycji, musiała wytrzymać atak szwadronu Catleya. Generał Montauban złożył mi w tym względzie bardzo pochwalny raport; także inne oddziały wojska trzymały się bardzo dobrze. Pan Wade udał się wczoraj do Tanghow, dowiedzieć się o panu Parkes i innych, ale tamtejszy przełożony oświadczył wyraźnie, że nie wie jaki los jego. Jednak dzisiaj ujęty Chińczyk opowiadał, że po bitwie uprowadzono do Pekinu do 20 cudzoziemców. Jeżeli się to potwierdzi, możemy się spodziewać, że ich się wyswobodzi. Byłem zmuszony pozostawić w Tientsinie silny oddział wojska, ażeby zapobiedz niepokojom. Wprawdzie powstało pomimo tego zaburzenie, ale dzięki odpowiednim krokom sir R. Napiera, przywrócony już pokój; dla tego rozkazałem temu oficerowi wyruszyć za mną z 2 pułkami piechoty, i pozostawić w Tientsinie półtrzecia pułku z 2 bateriami artylerji pod dowództwem brygadiera Slaveleya. Mam honor i t. d. S. Hope Grant.

Dwa dni później, d. 22. września, przesłał sir Hope Grant do ministerium wojny następującą depeszę:

Główna kwatera pod Tanghow. Mam zaszczyt donieść, że po litwie d. 18. b. m. zatrzymałem się dwa dni w Chang-tsia-wan, a podczas tego połączyło się z nami 1500 Francuzów z Hoosiewoo i nadeszła wiadomość, że podpływa w górę rzeki Pejho flotyła z prowiantami. Dnia 19. i 20. rekognoskowaliśmy i przekonaaliśmy się, że 4 (ang) mile przed nami obozowała na drodze między Tanghow i Pekinem i na obu brzegach kanału łączącego Pejho z Pekinem, znaczna liczba chińskiego wojska. — Dnia 21. wyruszyłem o świcie z Chang-tsia-wan, a pozostawiwszy bagaże w przyległej wiosce, połączyliśmy się z Francuzami, którzy przyszli z prawej strony. Francuzi opuszczając Tanghow, byli wystawieni na ogień chińskich okopów, które zasłaniały piękny most na kanale, wiodący do Pekinu. — Na tem stanowisku była silna piechota nieprzyjacielska; zaś po lewej stronie liczna kawalerja tatarska, która zapędziła się na 600 stóp pod nasze działa. Ale nasza artylerja, którą wspierali plankierzy 2. pułku, odparła ich kartaczowym ogniem. Jazda nieprzyjacielska, odparta od naszego skrzydła prawego, zwróciła do lewego frontu i przez to dozwoliła naszej kawalerji uskutecznić bardzo pomyślną szarżę, przyczem najznaczniejszą nieprzyjacielowi zadali klęskę królewscy dragoni gwardyi pod dowództwem pułkownika Sayers. Na lewej stronie walczyła z wielkim męstwem jazda Fanego, którą wspierał 1. pułk kawalerji Sikk pod dowództwem majora Probyn. Nieprzyjaciel, chociaż w tronie zwyciężony, stawiał jednak silne czoło i to w odstępie 3000 stóp. Z trzech dział Armstronga, pod wodzą kapitana Rowley dawaliśmy ognia na najgęstsze tłumy chińskiego wojska. Z tych pojedynczych strzałów przekonaaliśmy się o dzielności broni Armstronga. Ani jeden strzał nie chybił, szerząc śmierć i popłoch w szeregach nieprzyjaciela.

Zapędy kawalerji naszej powstrzymał pożar obozu, który zdobył 99. pułk pod dowództwem majora Dowbiggin; była to główna kwatera kilku książąt cesarskiego domu, którą nasze wojska podpaliły; poczem nieprzyjaciel ustąpił do Pekinu. Wtedy połączyliśmy się z naszym prawem skrzydłem, które stało na równej linii z Francuzami. Francuzi zniszczyli most i zadali nieprzyjacielowi bardzo znaczną klęskę. — Zdobyliśmy w tej bitwie 43 dział, a strata Chińczyków była bardzo wielka. Stosy trupów zewsząd okazywały, jak skuteczny był ogień naszej artylerji. Nasza strata wynosi 2 w zabitych i 29 po największej części lekko rannych.

Chciałbym szczególnie zwrócić uwagę na przyszłą służbę gwardyi dragonów. Obecnie jest grunt dla kawalerji nie przydatny, po części dla licznych rowów, po części dlatego, że świeżo po zebraniu ryżu i prosa, ściern ostra rani konie i utrudnia obroty konnicy. Jednak pomimo tego atakowała kawalerja skutecznie, przezwyciężając wszelkie przeszkody. S. Hope Grant.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Londyn, 8. grudnia. Urzędowe wiadomości z Chin donoszą: Dwie bramy Pekinu są w rękę sprzymierzonych. Letni pałac Cesarza został zdobyty i zrabowany. Cesarz jest w drodze do Tartaryi. Sprzymierzeni przepędzą zimę w Pekinie i Nan-Tsinie. Księżniczka Alice jest już zaręczona z księciem Heskim.

Londyn, 9. grudnia. Podług wiadomości z Nowego-Yorku z 27. z. m. wydał gubernator południowej Karoliny proklamację, w której oznajmia, że to państwo oderwie się samo od unii, jeżeli nie dopomogą inne państwa.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 11. grudnia. Na wczorajszy targ przypędzono 121 sztuk bydła rzeźnego, mianowicie z Bóbrki 3 stada po 8, 12 i 12, sztuk, z Rozdołu 4 stada po 13, 18, 10 i 12 wołów, z Szczercza 12 a z Dawidowa 24 wołów. Z tej liczby sprzedano — jak się dowiadujemy — na targu 97 sztuk na potrzeb miasta i płacono za woła, mogącego ważyć 280 *℥* mięsa i 30 *℥* łożu, 52 zł. 50 c.; sztuka zaś, którą szacowano na 330 *℥* mięsa i 46 *℥* łożu, kosztowała 69 zł. w. a.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11. grudnia.
Hotel europejski: PP. Jusznewski Szymon, z Kijowa. -- Rosnowski Franc. Xaw., z Tartakowa
Hotel angielski: Tretter Hilary, z Łonia. -- Hr. Baworowski Józef, z Kopeczyniec.
Hotel brakowski: Żebrowski Karol, z Tworylny.
Zajazd Leszczyńskiego: Gromnicki Józef, z Laskowiec.
Pod tygrysem: Smarzewski Alex., z Artasowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 11. grudnia.
PP. Raczynski Alex., do Okopusza. -- Podoski Adam, do Zloczowa. -- Eminowicz Jan, c. k. rotmistrz, do Zaszyc.

Spisaneżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 9. i 10. grudnia.

Pora	Barometr w mierze parys. spro- wadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan po- wietrza wilgo- tnege	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	321.98	+ 0.2	91.1	południowy	sl. pochmurno
2. god. po p. l.	321.39	+ 1.4	86.2	"	"
10. god. wiecz.	320.32	+ 0.1	93.0	"	"
7. god. zrana	319.86	+ 1.6	93.0	południowy	sl. mgła
2. god. po poł.	320.11	+ 3.8	88.2	"	" deszcz
10. god. wiecz.	321.02	+ 3.0	91.6	"	" pochmurno

Ilość deszczu 1. ... 58.

T E A T R.

Dziś na scenie polskiej: „**Pocziwe żony**,“ dramat w 5 ak-
tach z francuskiego po raz pierwszy.
Jutro opera niemiecka: „**Troubadour**.“

T e r m i n a

obrotu spraw i papierów giełdowych.

Losowania:

Dnia 1. grudnia: Seryi losów państwa z r. 1839.
" 1. " " Losów księcia Windischgratza
" 15. " " " księcia Esterhazego.

Wypłaty:

Dnia 1. grudnia: 5% obligacyi banku lomb. wenez. z r. 1852.
" 1. grudnia: 5% " konwersyjnych.
" 1 grudnia: 5% " metalików.

Zbory jeneralne:

Dnia 20. grudnia: Towarzystwa akcyonaryuszów tłumackiej fabryki cukru.
" 21. grudnia: Akcyonaryuszów Łazienek Diany.
" 29. grudnia: Kronsztadzkiego Towarzystwa akcyonaryuszów gór-
nictwa i hutnictwa w Wiedniu.

Kurs lwowski

Dnia 11. grudnia.

	gotówką		towarem	
	zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	6	49	6	57
Dukat cesarski	6	50	6	58
Półimperyal zł. rosyjski	11	23	11	40
Rubel srebrny rosyjski	2	16	2	19
Talar pruski	2	8	2	12
Polski kurant i pięciozłotówka	—	—	—	—
Galic. listy zastawne za 100 zlr.	84	63	85	38
Akcyje gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	—	—	—	—
Galic. obligacye indemnizacyjne	64	53	65	28
5% Pożyczka narodowa	76	—	77	—

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 11. grudnia.

Z pożyczki narodo. po 5% za 100 zlr. 77. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 65. —; po 4½% za 100 zł. —. —; po 4% za 100 zł. —. —. Obligacye in-
demnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —. —; Węgier —. —
Galicyi —. —; Bukowiny —. —; Akcyje. Banku narodowego sztuka 749 ;
instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 172 60; niższo-austr. towarzy-
stwa eskontowego —. —
Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —. —.
Wekslowy. Augsburg za 160 zł. połudn. niemieck. waluty 119 —. —
Lipsk za 100 talarów —. —. Londyn za 10 funtów szterl. 139.15. Medyolan
za 100 zł. waluty austriack. —. —. Paryż za 100 fr. —. —
Kursy złota. Dukaty ces. mennicze 6.57. dukaty ces. pełnej wagi
—. —. korony —. —. półkorony —. —.

K R O N I K A.

Ceny mięsa wołowego
dla ludności izraelskiej dnia 1. do 31. grudnia 1860.

Tutejsi rzeźnicy podali na bieżący tydzień
następujące ceny rozmaitych gatunków mięsa:

		Polędwica	Rozbratel	Pieczeń	Ozór	Ogon	Krzyżówka	Pieczeń biała	Krajówka	Usztyk	Kark	Sponder	Grube żebro	Pół-żebro	Łopalka	Pierś (brust.)	Części przydatne od łytki i głowy
		1 funt wiedeński za krajecary w walucie austriackiej.															
Bass Berl	Cela nr. 1	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
Kohman Antoni syn	" 2	20	20	20	20	20	20	20	20	20	20	20	20	20	20	20	20
Wischek Benio	" 3	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
Sidorowicz Stanisław	" 4	20	20	20	20	20	20	20	20	20	20	20	20	20	20	20	20
Luft Israel Mayer	" 5	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
Motylewski Klemens	" 6	19	19	19	19	19	19	19	19	19	19	19	19	19	19	19	19
Eichler Mayer	" 7	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
Kimmel Abraham	" 8	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
Luft Wolf	" 10	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
Schrenzel Leib	" 11	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
Kimmel Ester Beile	" 12	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
Schrenzel Feivel	buda nr. 1	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
Tafel Mayer Baruch	" 2	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
Pippe Süßmann	" 3	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
Eichler Mayer	" 11	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
Schall Mayer	" 4	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
Blasberg Dawid	" 5	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
Bracia Mokrzycey	" 6	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
Kugel Chaim Berl	" 7	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
Pfeffer Kaile	" 19	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22
Steppler Izak	" 12	20	20	20	20	20	20	20	20	20	20	20	20	20	20	20	20
Teteles Hersz	" 14	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22
Horn Hersz	" 16	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
Luft Hersz	" 15	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
Luft Wolf	" 17	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
Horn Aron	" 8	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24

Z urzędu targowego stołecznego miasta
Lwów, 4. grudnia 1860.